

KS. ANDRZEJ ANDERWALD

TEOLOGIA W PERSPEKTYWIE DIALOGU Z NAUKAMI PRZYRODNICZYMI

I. Epistemologiczno-metodologiczne podstawy relacji teologii do nauk przyrodniczych - II. Pozorne konflikty i próby ich przewycięzania - III. Tematy szczegółowe dialogu teologii z naukami przyrodniczymi

Znane sformułowania ANZELMA z Canterbury: *fides quaerens intellectum* oraz *cerdo ut intelligam* stanowią ciągle aktualne wezwanie dla teologii. Element rozumowy, który jest przyporządkowany wierze, jakiego ona zarazem poszukuje, nie jest współcześnie tak wyraźnie, jak było to w przeszłości, tylko i wyłącznie obecny w filozofii. Obecnie oddziałuje on na wiarę z różnych obszarów dominujących powszechnie nauk przyrodniczych. Równocześnie mentalność dzisiejszego człowieka, ukształtowana przez szczególny typ myślenia wypracowany przez nauki matematyczno-przyrodnicze, staje się dla teologii wezwaniem do podjęcia dialogu z tymi naukami. Jednym ze sposobów przełamania trudności, związanych z dotarciem do tak ukształtowanej (naukowo) mentalności i duchowości współczesnego człowieka, mogłaby stać się większa otwartość teologów na nauki przyrodnicze; rozumiem przez to podjęcie działań zmierzających do uwzględnienia rezultatów tych nauk przy spełnianiu swojego istotnego zadania, jakim jest potrzeba wciąż nowego interpretowania i objaśniania tradycyjnej nauki wiary¹

¹ J. IMBACH, *Glaube aus Erfahrung*, Stuttgart 1981, s. 96-99; J. SCHNACKENBERG, *Naturwissenschaften und christlicher Glaube in derselben Welt? Über die Folgen naturwissenschaftlichen Denkens für Glaubensaussagen*, w: *Naturwissenschaft und Religion*, red. S.M. DAECKE, Mannheim-Leipzig 1993, s. 51-56; K. RAHNER, *Zum grundsätzlichen Verhältnis von Theologie und Naturwissenschaft*, CGG III, s. 41; W. JOEST, *Gott will zum Menschen kommen. Zum Auftrag der Theologie im Horizont gegenwärtiger Fragen. Gesammelte Aufsätze*, Göttingen 1977, s. 114-116; M. SCHRAMM, *Theologie und Naturwissenschaft - gestern und heute*, ThQ 157(1977), s. 211; N. MOTT, *Antwort auf die Gottesfrage der Neuzeit? Ein Physiker liest: Existiert Gott?*, w: *Neue Horizonte des Glaubens und Denkens*, red. H. HÄRING, K.J. KUSCHEL, H. KÜNG, München 1993, s. 795-809.

Przełomowym wydarzeniem będącym pewną motywacją dla podjęcia tego problemu było ogłoszenie na Soborze Watykańskim I (1870) dogmatu o możliwości naturalnego poznania Boga, w nowszych czasach encyklika *Humani generis* PIUSA XII (1950), także odnośne orzeczenia Soboru Watykańskiego II (Konstytucja *Gaudium et spes* i Dekret *Optatam totius*).

W niniejszym artykule rozważony zostanie problem relacji teologia – nauki przyrodnicze jako szczególny przypadek szerszej zakresowo problematyki religia – nauka (wiara – rozum), relacji szczególnie typowej dla chrześcijaństwa. Ze względu na duży zakres zagadnienia dotyczącego kształtowania się relacji teologia – nauki przyrodnicze² omówione zostaną tu jedynie jej istotne elementy: metodologiczne podstawy relacji między teologią a naukami przyrodniczymi i racje przemawiające za zajęciem się tą problematyką (I); przewyciężanie pozornych konfliktów i kształtowanie się nowego klimatu relacji teologia – nauki przyrodnicze (II); uwypuklenie kwestii szczegółowych obecnych w tej relacji (III).

I. Epistemologiczno-metodologiczne podstawy relacji teologii do nauk przyrodniczych

Przy określaniu podstaw relacji między teologią a naukami przyrodniczymi można, według RAHNERA, już na wstępie przyjąć jako ogólną regułę, że nauki te z zasady nie mogą znaleźć się w relacji sprzeczności, ponieważ różnią się one co do przedmiotu materialnego, jak i stosowanych metod³

Przedmiotem materialnym nauk przyrodniczych jest to wszystko, co pozwala się empirycznie uchwycić. W swych badaniach zasadniczo zmierzają one do wyjaśniania zjawisk przez wskazanie ich naturalnych prawidłowości lub ich właściwości strukturalnych po to, aby umożliwić racjonalne przewidywanie. W swym procesie poznawczym wychodzą nauki te od konkretnych pojedynczych zjawisk, z którymi człowiek spotyka się w doświadczeniu przedmiotowym⁴ Tym samym nie mają one możliwości przy pomocy stosowanych metod, by za jednym razem w doświadczeniu aposteriorycznym objąć całość rzeczywistości, tzn. wszystkie możliwe zjawiska. Nauki te milcząco zakładają, że pojedyncze

² H. v. SPROCKHOFF, *Naturwissenschaft und christlicher Glaube – ein Widerspruch?* Darmstadt 1992, s. 163-182; *Der Dialog zwischen Theologie und Naturwissenschaft. Ein bibliografischer Bericht*, red. J. HÜBNER, München 1987. Prace te zawierają obszerną bibliografię dotyczącą tego zagadnienia.

³ K. RAHNER, *Zum grundsätzlichen Verhältnis von Theologie und Naturwissenschaft*, CGG III, s. 37.

⁴ H. SCHÄFFER, *Über Analogien in der Situation der Theologie und der Naturwissenschaften*, w: *Gott in Welt*, red. J.B. METZ, W. KERN, t. II, Freiburg 1964, s. 810n; H. HEMMINGER, *Die Suche nach Relativität in der Naturwissenschaft und im Glauben*, KuD 33(1987), s. 246-261; L. SCHEFFCZYK, *Die Theologie und die Wissenschaften*, Aschaffenburg 1989, s. 312.

doświadczenie i związana z nim rzeczywistość empiryczna wskazuje na obiektywne powiązanie z innymi wymiarami rzeczywistości zaistniałego lub mającego zaistnieć w przyszłości doświadczenia oraz że powiązania te mogą zostać ujęte w pewien pojmowalny system. Ten rodzaj założenia pozwala wykonać dwa typowe dla nauk przyrodniczych właściwości: w naukach tych dokonuje się ciągły postęp poznawczy, który nie prowadzi zasadniczo do żadnej absolutnej, wszystko obejmującej formuły świata; zdobyte drogą postępu nowe wyniki stają się podstawą do rewizji dotychczasowych wyników, tzn. wcześniej poznana rzeczywistość jest współwyznaczana przez rzeczywistość, która dopiero zostanie poznana.

Zasadniczym przedmiotem badań teologii jest Bóg, o którym wypowiada się ona jako o jedynej i absolutnej zasadzie całej rzeczywistości; natomiast formułowane przez teologię pytania dotyczące całości rzeczywistości i jej podstawy mają charakter aprioryczny⁵ Tego typu zagadnienia, jak i rodzaj stawianych pytań, są istotowo obce naukom przyrodniczym. Dalsze różnice pomiędzy tymi naukami wiążą się: (a) z rodzajem dostarczanej wiedzy; w naukach przyrodniczych idzie dziś nie tylko o wiedzę informatywną (*Bescheidwissen*), lecz bezpośrednio o tzw. wiedzę władczą (*Machtwissen*), która jest jednak istotowo różna od wiedzy zbawczej (*Heilswissen*), której dostarcza teologia; (b) z pojmowaniem prawdy; w teologii mamy do czynienia z prawdą osobową (*personale Wahrheit*), w przeciwieństwie do nauk przyrodniczych, gdzie mamy do czynienia z prawdą w zupełnie innym rozumieniu, prawda tych nauk jest tzw. *prawdą na czas* i z tego powodu jej każdorazowe poznanie nie jest poznaniem ostatecznym⁶, można określić przyrodniczą prawidłowość jako prawdę rzeczową (*Sachwahrheit*); jeszcze inaczej się wyrażając, nauki te mają do czynienia z prawdą rozumową (*Vernunftwahrheit*), która jest oczywista (*evident*), teologia natomiast z prawdą zbawczą (*Heilswahrheit*), która mimo iż pozwala się rozumowo zgłębiać, to jednak pozostaje tajemnicą⁷

Zarysowane szkieletowo epistemologiczno-metodologiczne różnice pomiędzy teologią i naukami przyrodniczymi ukazują, że te w pełni autonomiczne dyscypliny poruszają się na różnych płaszczyznach poznawczych, które zasadniczo nie naruszają samej autonomii i nie ograniczają ich kompetencji. Byłoby jednak błędem, gdyby te dwa obszary poznania ustawiać tylko obok siebie albo

⁵ K. RAHNER, *Zum grundsätzlichen*, s. 39.

⁶ A. BENK, *Physik unterwegs zur Metaphysik? Theologische und philosophische Aspekte der modernen Physik*, SdZ 120(1995), s. 673; R. KIJOWSKI, *Moc przekonująca modeli kosmologicznych*, w: *Jaki światopogląd odpowiada rzeczywistości? Agnostycy w drodze do Boga*, red. J. KNAPPIK, Katowice 1993, s. 96; A.R. PEACOCKE, *Teologia i nauki przyrodnicze*, tłum. L.M. SOKOŁOWSKI, Kraków 1991, s. 28-30.

⁷ L. SCHEFFCZYK, *Die Theologie*, s. 313-315; H. DEMBOWSKI, *Schwierigkeiten mit der Wahrheit. Zum Gespräch zwischen Theologie und Naturwissenschaften*, w: *Die andere Hälfte der Wahrheit*, red. J. AUDRETSCH, München 1992, s. 171n; L. SWIDLER, *Die Zukunft der Theologie. Im Dialog der Religionen und Weltanschauungen*, Regensburg 1992, s. 14-18.

jeden nad drugim tak, jakby nie miały one ze sobą jakichkolwiek powiązań. Takie ujęcie groziłoby uczynieniem z teologii nauki akosmicznej i oderwanej od świata, zaś nauki przyrodnicze pozbawiałoby jakiegokolwiek znaczenia dla wiary i teologii⁸. Dlatego, pomimo istotowej odrębności, nauki te, według RAHNERA, są niejako nie tylko zmuszone do wzajemnej koegzystencji, lecz również do wsłuchiwania się w siebie⁹.

Racje, które wskazują na konieczność zainteresowania się wzajemną relacją pomiędzy tymi naukami, jednocześnie kwestionują w sposób dość zasadny możliwość neutralnego traktowania teologii i nauk przyrodniczych jako radykalnie oddzielonych od siebie i nie mogących oddziaływać na siebie w jakikolwiek sposób. Za zasadnością zachodzenia tego typu relacji, oprócz wspomnianych już racji związanych z mocno zorientowaną przyrodniczo mentalnością współczesnego człowieka, przemawiają ponadto następujące racje: (a) przyroda jest ich wspólnym przedmiotem zainteresowań; dla nauk przyrodniczych stanowi zasadniczy przedmiot badań, jednocześnie znajduje się w kręgu teologicznych dociekań jako dzieło Bożego stworzenia¹⁰; (b) teologia, budując porządek nadprzyrodzony nad porządkiem naturalnym (*gratia supponit naturam*), sugeruje powiązanie pomiędzy tymi naukami¹¹; (c) Bóg jako podstawa prawdy objawionej i naturalnej nie może sobie zaprzeczać¹²; (d) świat będący jednością, do której zbliża wzajemne tłumaczenie prawd teologicznych i przyrodniczych, dopełniających się wzajemnie¹³; (e) antropologiczne wypowiedzi przyrodników, których nie sposób tak formułować, aby były one jednoznacznie, z góry nieinteresujące dla teologów¹⁴; (f) ciągły postęp, specjalizacja w naukach przyrodniczych, które potrzebują leżących poza nią punktów (celów), a

⁸ W. PANNENBERG, *Das Wirken Gottes und die Dynamik des Naturgeschehens*, w: *Urknall*, s. 139n; L. SCHEFFCZYK, *Die Theologie*, s. 316; W. KASPER, *Der Gott Jesu Christi*, Mainz 1982, s. 41.

⁹ K. RAHNER, *Zum Verhältnis von Naturwissenschaft und Theologie*, w: *Schriften zur Theologie*, t. XIV, Einsiedeln 1980, s. 64. RAHNER wyklucza możliwość neutralności w relacji teologia-nauki przyrodnicze, przeciwnie, z relacją tą wiąże się pewnego rodzaju napięcie, którego obrazem są wzajemny dialog bądź konflikt pomiędzy tymi naukami. Por. K. RAHNER, *Zum grundsätzlichen*, s. 42-46; N. SCHIFFERS, *Voranzeigen für ein interdisziplinäres Gespräch zwischen Naturwissenschaftlern und Theologen*, w: *Die Theologie in der interdisziplinären Forschung*, red. J.B. METZ, T. RENDOTROFF, Düsseldorf 1971, s. 89-92.

¹⁰ W. PANNENBERG, *Das Wirken Gottes*, s. 139; K. SCHMITZ-MOORMANN, *Die evolutive Welt-Gottes Schöpfung. Ein Versuch das Buch der Schöpfung als Offenbarung zu lesen*, w: *Schöpfung und Evolution. Neue Ansätze zum Dialog zwischen Naturwissenschaft und Theologie*, red. tenze, Düsseldorf 1992, s. 115-130.

¹¹ L. SCHEFFCZYK, *Die Theologie*, s. 318; *Gaudium et spes*, 62.

¹² U. SCHRAMM, *Theologie und Naturwissenschaft*, s. 211; L. SCHEFFCZYK, *Die Theologie*, s. 317. Wielu autorów mówi tu o niesprzeczności pomiędzy Pismem św. (*Buch der Schrift*) a księgą przyrody (*Buch der Natur*).

¹³ K. RAHNER, *Zum Verhältnis*, s. 65n. RAHNER używa tu czysto teologicznego pojęcia *konkupiscencji* na określenie stosunku teologia – nauki przyrodnicze, który jest obrazem dążenia do jedności świata.

¹⁴ *Tamże*, s. 64.

których mogłaby dostarczyć w formie propozycji, nie zaś w formie ścisłego nakierowywania, teologia¹⁵; (g) potrzeba permanentnego przemyślenia wiary w kontekście obrazu świata, jaki dają współczesne nauki przyrodnicze¹⁶

Powyższe racje wskazują nie tylko na możliwość zaistnienia wzajemnej relacji teologii i nauk przyrodniczych, ale wręcz działają inspirująco do podjęcia aktywnego dialogu pomiędzy tymi naukami. Mimo wyraźnie zarysowanej odrębności metodologiczno-epistemologicznej pomiędzy tymi naukami nie jest łatwe, jak ukazuje historia tego zagadnienia, uprawianie naznaczonego historycznymi konfliktami dialogu, ale konieczne zwłaszcza dla teologii, jeśli teologia nie chce stać się dyscypliną wyizolowaną od świata i człowieka.

II. Pozorne konflikty i próby ich przewycięzania

Konflikty we wzajemnej relacji teologia i nauki przyrodnicze posiadają swoją historię, której prazródła można doszukiwać się już w filozofii greckiej, stojącej w opozycji do religijnego obrazu świata czy też później w chrześcijaństwie w przeciwstawianiu wiary rozumowi. Zasadniczo jednak początki tego konfliktu wiążą się z czasami nowożytnymi, z powstawaniem uniwersytetów i wyodrębnieniem się współczesnych nauk szczegółowych jako niezależnych od teologii i filozofii. Do szczególnej konfrontacji pomiędzy teologią i naukami przyrodniczymi doszło na przełomie XIX i XX wieku. Dokonane odkrycia naukowe oraz harmonizujące z nimi empirycznie zorientowane kierunki filozofii zmierzały do radykalnego rozdziału pomiędzy tymi naukami, aż po zakwestionowanie naukowego charakteru teologii¹⁷. Chociaż teologia i nauki przyrodni-

¹⁵ L. SCHEFFCZYK, *Die Theologie*, s. 319; A.R. PEACOCKE, *Teologia i nauki przyrodnicze*, s. 36-38.

¹⁶ M. HELLER, *Naukowy obraz świata a zadanie teologa*, w: *Obrazy świata w teologii i naukach przyrodniczych*, red. tenże, Tarnów 1996, s. 25-27; K. SCHMITZ-MOORMANN, *Die Theologie als Interpretation der Offenbarung im Horizont der erkannten Welt – dargestellt am Beispiel der Scholastik*, w: tenże, *Schöpfung*, s. 96-114.

¹⁷ Zagadnienie relacji teologia – nauki przyrodnicze w perspektywie historycznej, ze szczególnym uwzględnieniem zaistniałych konfliktów, zostało podjęte m.in. w takich pracach, jak: H. MESCHKOWSKI, *Das Christentum im Jahrhundert der Naturwissenschaften*, München 1961; A.C. CROMBIE, *Von Augustinus bis Galilei. Die Emanzipation der Naturwissenschaft*, Berlin 1964; W. SCHNITKER, *Theologie und Naturwissenschaft in ihrer Beziehung zum Lebensgefühl der Zeit*, NZSThR 7(1965), s. 15-48; F. WAGNER, *Die Wissenschaft und die gefährdete Welt*, München 1964; N. SCHIFFERS, *Fragen der Physik an die Theologie*, Düsseldorf 1968; E. BENZ, *Theologie und Elektrizität. Zur Begegnung und Auseinandersetzung von Theologie und Naturwissenschaft im 17 und 18. Jahrhundert*, Mainz 1971; N.M. WILDIERS, *Kirche für eine größere Welt*, Freiburg 1968; tenże, *Weltbild und Theologie*, Freiburg 1974; W. HEISENBERG, *Physik und Philosophie*, Stuttgart² 1972; J. HÜBNER, *Die Theologie Johannes Keplers zwischen Orthodoxie und Naturwissenschaft*, Tübingen 1975; N. LUYTEN, *Theologie und Naturwissenschaft in der Begegnung*, w: *Naturwissenschaft und Theologie*, red. tenże, Düsseldorf 1981, s. 145-159; W. BRANDMÜLLER, *Galilei und die Kirche oder das Recht auf Irrtum*, Regensburg 1982; M. HELLER, *Nowa fizyka i nowa teologia*, Tarnów 1992, s. 57-71.

cze ze względu na swój różny punkt wyjścia nie powinny sobie zagrażać ani też tym bardziej przeczyć, to jednak mogą zachodzić pomiędzy nimi drugorzędne konflikty. Konflikty te, de facto, występują z różną intensywnością i mogą przyjmować różnorodne formy¹⁸: (a) doktrynalne, kiedy teologia i nauki przyrodnicze uważają swoje sposoby wyjaśniania świata jako wzajemnie się wykluczające i konkurujące ze sobą (problem podwójnej prawdy); (b) światopoglądowe, kiedy wyniki nauk przyrodniczych próbuje się bezpośrednio wykorzystać do obrony lub krytyki religii, a w ostateczności we wszelkiego rodzaju próbach tworzenia światopoglądu religijnego albo czysto naukowego. Tego typu nadużycie wyników nauk przyrodniczych do celów światopoglądowych nie jest najczęściej dziełem samego przyrodnika, ale częściej filozofujących przyrodników czy też samych filozofów i teologów¹⁹ (problem ten jest obecny w przyrodniczej argumentacji za istnieniem Boga); (c) instytucjonalne, które zachodzą zawsze we wzajemnych dyskusjach bądź kwestiach spornych, gdy dochodzi do odwołania się do pozanaukowych autorytetów (do władzy, do Kościoła), w celu dodatkowego zabezpieczenia danego stanowiska; najczęściej tego typu zarzut, mający dziś znaczenie historyczne, był podnoszony w stosunku do urzędów kościelnych (szczególnie odnośnie do ich stanowiska w sprawie Galileusza, czy później do teorii ewolucji)²⁰; (d) konflikty, które mają swoje źródła w mentalności ukształtowanej i zdominowanej przez nauki przyrodnicze, które mogą prowadzić do postawy obojętnej, a nawet zabarwionej wrogością wobec spraw religijnych; możliwa jest też postawa przeciwna, nacechowana obojętnością bądź wrogością i zamknięciem wobec wyników nauk przyrodniczych²¹

Wspomniane różnorakie przyczyny konfliktów nie występują w czystej postaci, ale najczęściej zachodzą na siebie lub pojawiają się łącznie. Ostateczna podstawa tych konfliktów znajduje swoje źródło w przekraczaniu wzajemnych granic poznawczych, (w dokonywaniu nieuzasadnionych ekstrapolacji), w nieuznawaniu ich wzajemnej odrębności epistemologiczno-metodologicznej. Przekroczenie wzajemnych granic pomiędzy teologią i naukami przyrodniczymi nie zawsze pozwala się bezpośrednio i łatwo zauważyć. Często dopiero w kontekście sprzeczności, a następnie protestu drugiej strony, można dostrzec

¹⁸ A. BRONK, *Zur Hermeneutik der Sprache zwischen Theologie und Naturwissenschaft*, w: *Naturwissenschaftliches Weltbild und Evangelisierung*, red. K. MÜLLER, Nettental 1993, s. 163-167.

¹⁹ R. KIJOWSKI, *Moc przekonująca*, s. 85-101; F. KÖNIG, *Czy istnieje naukowy ateizm?* w: KNAPPIK, *Jaki światopogląd*, s. 8-23; J. IMBACH, *Sehnsucht nach dem verlorenen Gott*, Graz 1992, s. 67-71.

²⁰ N.M. WILDIERS, *Kirche für eine größere Welt*, Freiburg 1968, s. 33-39; K. RAHNER, *Zum grundsätzlichen*, s. 43; F. DESSAUER, *Der Fall Galilei und wir. Abendländische Tragödie*, Frankfurt³ 1951; W. BRANDMÜLLER, *Galilei und die Kirche. Ein Fall und seine Lösung*, Aachen 1994.

²¹ N.M. WILDIERS, *Kirche*, s. 42.

popołniony błąd ekstrapolacji, który zawsze wiąże się z naruszeniem przez jedną z nauk własnych norm metodologicznych²² Tylko uznanie tego typu ekstrapolacji za błędne daje możliwość przewyciężenia pozornych konfliktów w relacji teologia – nauki przyrodnicze, jak i staje się impulsem do kształtowania dojrzałszej świadomości (refleksji) metodologicznej leżącej u podstaw tej relacji.

Współcześnie relacja pomiędzy teologią a naukami przyrodniczymi kształtuje się zasadniczo pod wpływem zmian w samym rozumieniu tych nauk: wiąże się to szczególnie z ich roszczeniem do tłumaczenia całej rzeczywistości we wszystkich jej aspektach, doświadczeniem własnych granic, szczególnie gdy idzie o nauki przyrodnicze, jak i granic stosowalności samej ich metody. Ponadto w złagodzeniu poznawczych antagonizmów pomiędzy tymi naukami duże znaczenie posiada zmiana w oficjalnym nauczaniu Kościoła, odnośnie do stosunku teologii do nauk świeckich²³

Mimo ukształtowania się nowej relacji teologia a nauki przyrodnicze nie można utrzymywać, jakoby była ona zupełnie wolna od jakichkolwiek napięć i konfliktów. Zdaniem RAHNERA nie można mówić o ostatecznym pokojowym zakończeniu (*Friedensschluß*) zmagania pomiędzy tymi naukami, ale raczej o tymczasowym zawieszeniu broni pomiędzy nimi (*Waffenstillstand*)²⁴ Oznacza

²² Większą skłonność do popełniania błędów przekroczenia własnych kompetencji poznawczych, według RAHNERA, wykazywała teologia w początkach kształtowania się jej relacji z naukami przyrodniczymi. Por. K. RAHNER, *Zum grundsätzlichen*, s. 42n; H. DOLCH, *Theologie und Naturwissenschaft. Ein problematisches Verhältnis zwischen Hypothek der Geschichte und Forderungen der Zukunft*, w: *Naturwissenschaft und Theologie*, red. N. LUYTEN, Düsseldorf 1981, s. 136.

²³ Istotne znaczenie posiadają tu wspomniane już orzeczenia Soboru Watykańskiego I (Konstytucja *Dei Filius*), jak i Watykańskiego II (Konstytucja *Gaudium et spes*, w której podkreślona zostaje autonomia i wolność badań naukowych oraz konieczność wykładania prawd wiary w języku współczesnych nauk; Dekret *Optatam totius*); encyklika LEONA XIII *Providentissimus Deus* (1893), encyklika PIUSA XII *Humani generis* (1950), jego mowa wygłoszona 22.11.1951 r. do członków Papieskiej Akademii Nauk (PIUS XII, *Die Gottesbeweise im Lichte der Modernen Naturwissenschaft*, Berlin 1952). Szczególną rolę w procesie zbliżania teologii i nauk przyrodniczych odgrywa papież JAN PAWEŁ II, który podobnie jak papież PIUS XII i PAWEŁ VI organizuje regularne spotkania z różnymi przedstawicielami nauk przyrodniczych, tzw. Konferencje w Castel Gandolfo. Do znaczących jego wypowiedzi w zakresie układania się relacji pomiędzy tymi naukami należy: mowa wygłoszona 10.11.1979 r. przed członkami Papieskiej Akademii Nauk z okazji 100. rocznicy urodzin A. EINSTEINA, w której nastąpiło m.in. wyjaśnienie Papieża odnośnie błędów Kościoła w przypadku GALILEUSZA; wypowiedź na temat relacji wiara – ewolucja (JAN PAWEŁ II, *Christliche Glaube und Evolution*, w: *Evolutionismus und Christentum*, red. R. SPAEMANN, R. LÖW, Weinheim 1986, s. 145-147); postanie skierowane do o. GEORGE'A V. COYNE'A dyrektora Obserwatorium Watykańskiego z okazji 300. rocznicy wydania przez NEWTONA *Philosophiae Naturalis Principia Mathematica* (w: *Physics, Philosophy and Theology. A common Quest for Understanding*, red. R. RUSSEL, W. STOEGER, G. COYNE, Vatikan 1988, M1-M14); przesłanie do członków Papieskiej Akademii Nauk poświęcone zagadnieniu ewolucji (OsRomPol 18(1997) nr 118-19).

²⁴ K. RAHNER, *Zum grundsätzlichen*, s. 44n.

to, że w relacji tej pozostaje ciągle szereg trudnych, nie dających się jednoznacznie rozwiązać problemów; to wskazuje jedynie na pośrednie uporządkowanie tej zawilej problematyki²⁵ Obecny stan relacji teologia i nauki przyrodnicze jest wprawdzie zasadniczo wolny od wszelkich pozornych konfliktów, a także od atmosfery wzajemnej wrogości, jak i od wzajemnego zwalczania się²⁶, jaka zdominowała tą relację na przełomie XIX i XX wieku. Nie można jednak mówić o całkowitym uwolnieniu jej od napięć, lecz co najwyżej o lepszym zrozumieniu i poznaniu ich przyczyn. Mamy współcześnie do czynienia z przesunięciem obszaru powstawania napięć i ewentualnych konfliktów z płaszczyzny teoretycznej na praktyczną, z dogmatyki do teologii moralnej, z fizyki w biologię i nauki socjalne²⁷ Konflikty te jednak, dotyczące różnicy w kwestiach szczegółowych pomiędzy teologami a przyrodnikami, nie prowadzą dziś do wzajemnego zwalczania się czy kwestionowania racji istnienia teologii jako nauki.

III. Tematy szczegółowe dialogu teologii z naukami przyrodniczymi

Wskazane wcześniej racje znajdujące się u podstaw relacji teologia – nauki przyrodnicze, jak i nowy klimat jej kształtowania się sprawiły, że sytuacja, jaka wytworzyła się pomiędzy tymi naukami, zachęca do podejmowania dialogu, pod warunkiem, że uwzględni się epistemologiczno-metodologiczne odrębności tych nauk i wszystko to, co ta odrębność implikuje. Patrząc od strony teologa, idzie tu: o nieprzekraczanie kompetencji poznawczych teologii, nieingerowanie bezpośrednio w badania nauk przyrodniczych, niewykorzystywanie ich wyników do celów apologetycznych, tzn. traktowania ich jedynie czysto instrumentalnie, do uzasadniania tez teologicznych czy też wzmacniania przez nie prawd objawionych.

Odkrycia M. KOPERNIKA (+1543) i GALILEUSZA (+1642) kwestionujące ptolomejski układ geocentryczny na rzecz układu heliocentrycznego, a później w XIX wieku ogłoszona przez K. DARWINA (+1882) teoria ewolucji stały się źródłem do teologicznych przemyśleń związanych z kształtowaniem się nowego porządku świata. Dziś takimi źródłami przemyśleń są w zasadzie dwie dyscypliny nauk przyrodniczych: fizyka współczesna i biologia. Nie da się też pominąć korzystającej bezpośrednio z ich odkryć pragmatycznie zorientowanej techniki. Nauki te poprzez swoje odkrycia i związane z nimi problemy filozo-

²⁵ Tamże, s. 45; por. P. BÜHLER, *Der Beitrag der Hermeneutik zum Thema Wissenschaft und Glaube*, ThZ 50(1994), s. 152-168.

²⁶ Por. *Urknall oder Schöpfung? Zum Dialog von Naturwissenschaft und Theologie*, red. W. GRÄB, Gütersloh 1995; *Mensch und Universum. Naturwissenschaft und Schöpfungsglaube im Dialog*, red. J. DORSCHNER, Regensburg 1995.

²⁷ W. GRÄB, *Statt eines Vorwortes: Deutungsfragen*, w: tenże, *Urknall*, s. 7n.

ficzne, poprzez głoszone teorie i stawiane hipotezy tworzą pole, w którym może dokonywać się ich dialog z teologią. Dialog ten urzeczywistnia się w podejmowaniu różnych tematów szczegółowych nawiązujących bezpośrednio do wyników danej nauki przyrodniczej bądź najczęściej pośrednio w nawiązaniu do danych, które zostały już poddane interpretacji filozoficznej (filozofia przyrody i filozoficzna nauka o Bogu pełnią tu najczęściej rolę pomostu pomiędzy naukami przyrodniczymi a teologią).

Ze względu na dużą rozpiętość zagadnień, które mogą stać się podstawą do spotkania i dialogu przedstawicieli teologii i nauk przyrodniczych, można te zagadnienia uporządkować w pewne bloki tematyczne, zawierające tematy szczegółowe, których ostateczne sformułowanie i merytoryczna zawartość jest kształtowana przez konkretnego przyrodnika lub teologa²⁸. A zatem, jako podłoże dla relacji teologia i nauki przyrodnicze można wyróżnić następujące bloki tematyczne:

(1) Bóg – przyroda – człowiek. Bóg, jako zasadniczy przedmiot teologii, może stać się także przedmiotem zainteresowania samych przyrodników (nie tylko wierzących i, oczywiście, w innym aspekcie jak czyni to teologia), którzy przy pomocy swego aparatu pojęciowego próbują dokonać własnej interpretacji pojęcia Boga²⁹. Natomiast przyroda i człowiek są wprawdzie pierwszorzędym przedmiotem badań nauk przyrodniczych, ale i także przedmiotem dociekań teologicznych. Podejmowane tu kwestie szczegółowe koncentrują się wokół pojęć: przyroda i człowiek, wskazując najczęściej na niemożliwość adekwatnego wyłożenia przyporządkowanych tym terminom treści jedynie przy pomocy nauk przyrodniczych; niejako ze swej istoty pojęcia te domagają się dopełnienia ze strony filozofii i teologii, a tym samym mogą stać się elementem dla relacji teologia i nauki przyrodnicze³⁰.

(2) Nauka o stworzeniu i ewolucja. Ugruntowana w naukach przyrodniczych teoria ewolucji stała się impulsem do trwających do dziś dyskusji nad zagadnieniem zgodności biblijnego opisu stworzenia świata i człowieka z jego

²⁸ Ze względu na niemożliwość wyliczenia wszystkich tematów szczegółowych, zostanie tu dokonane wyszczególnienie i przyporządkowanie do określonych bloków tematycznych jedynie tych tematów, które podejmowane były w pracach naukowych dotyczących zagadnień pogranicza teologii i nauk przyrodniczych (po Soborze Watykańskim II); celem prezentacji nie jest także ocena zasadności i merytorycznej zawartości podejmowanych tematów, ale idzie przede wszystkim o ukazanie różnorodności w podejmowanych tematach, w których urzeczywistnić może się dialog teologia – nauki przyrodnicze.

²⁹ H.G. SCHÖPF, *Newton zwischen Physik und Theologie*, NZSThR 33(1991), s. 262-281; W. WEIDLICH, *Naturwissenschaft und Gottesbegriff*, *Zeitwende* 53(1982), s. 16-27; S. MÜLLER-MARKUS, *Der Gott der Physiker*, Basel 1986; P. DAVIES, *Gott und die moderne Physik*, München 1986; A. GANOCZY, *Suche nach Gott auf den Wegen der Natur. Theologie, Mystik, Naturwissenschaft – ein kritischer Versuch*, Düsseldorf 1992, s. 31-109; J. FUCHS, *Gott, die Physik und die Moral*, *SdZ* 213(1995), s. 131-139.

³⁰ H. STECK, *Die Herkunft des Menschen*, Zürich 1983; A. GANOCZY, *Suche nach Gott*, s. 207-305; PEACOCKE, *Teologia i nauki przyrodnicze*, s. 230-242.

naukowym ewolucyjnym opisem. Podejmowana w różnych rozprawach problematyka stworzenia i ewolucji wskazuje także pośrednio na wielką otwartość religii chrześcijańskiej (teologii) na dane naukowe i ewolucjonizm. Omawianie problematyki stworzenia i ewolucji dokonuje się najczęściej w dwóch kierunkach: poprzez eksplikację biblijno-teologiczną pojęcia stworzenia i jej porównanie z aktualnym pojmowaniem ewolucji³¹ albo poprzez wyjście od analizy teorii ewolucji, ukazanie jej implikacji filozoficzno-teologicznych i wykazanie jej niesprzeczności z teologiczną nauką o stworzeniu³²

(3) Fizyka i teologia. Dotyczy pytań kierowanych ze strony współczesnej fizyki do teologii. Problematyka ta czerpie przede wszystkim informacje: z przejścia, jakie dokonało się w fizyce od mechaniki klasycznej do kwantowej i wynikających z tego faktu implikacji filozoficznych interesujących także dla teologii, a związanych z pojęciem czasu, przestrzeni i materii³³; z termodynamiką klasyczną i łączącą się z nią hipotezą śmierci cieplnej wszechświata; z teorią względności, jak i jednym z jej zastosowań w kosmologii relatywistycznej³⁴

³¹ P. KAISER, *Das Problem von Schöpfung zu reden. Zum Gespräch zwischen Theologie und Naturwissenschaft*, w: *Evolutionstheorie und Schöpfungsverständnis*, red. P. KAISER, S. PETERS, Regensburg 1984, s. 9-46; R. MOSIS, *Weltverständnis-Weltverhalten. Alttestamentliche Schöpfungstexte und naturwissenschaftliche Welt*, w: *tamże*, s. 219-249; K. SCHMITZ-MORMANN, *Möglichkeiten und Perspektiven des Schöpfungsglaubens in einer evolutiven Welt*, w: *Schöpfung und Evolution. Neue Ansätze zum Dialog zwischen Naturwissenschaften und Theologie*, red. tenże, s. 76-95; *Urknall oder Schöpfung? Zum Dialog von Naturwissenschaft und Theologie*, red. W. GRÄB, Gütersloh 1995.

³² S. PETERS, *Evolutionstheorie-Zwangsläufigkeit und Grenzen*, w: P. KAISER, *Evolutionstheorie*, s. 193-218; *Geschöpfe ohne Schöpfer?*, red. G. MAUSCH, H. STAUDINGER, Wuppertal 1987; G. ALTNER, *Die Evolutionstheorie als historische und aktuelle Grundlage für das Gespräch zwischen Theologie und Naturwissenschaften*, w: *Die andere Hälfte der Wahrheit. Naturwissenschaft, Philosophie, Religion*, red. J. AUDRETSCH, München 1992, s. 56-71; G.L. SCHROEDER, *Schöpfung und Urknall*, München 1993.

³³ W. SCHAAFS, *Theologie und Physik vor dem Wunder*, Wuppertal 1973; K. HUMMEL, *Was Theologen nicht mehr sagen sollten*, ThQ 149(1969), s. 336-343; G. SÜBMAN, *Geist und Materie*, w: *Naturwissenschaft und Glaube*, red. tenże, München 1980, s. 7-20; K. RAHNER, *Geschaffensein der endlichen Welt als Problem der Zeitlichkeit*, GCC III, s. 51n; J.F. TIPLER, *Die Physik der Unsterblichkeit. Moderne Kosmologie, Gott und die Auferstehung der Toten*, München 1994; H. GÄRTNER, *Nicht-lokale Realität oder was ist Wirklichkeit? Fragen eines Physikers*, w: W. GRÄB, *Urknall*, s. 63-74; U. LÜCKE, „Im Anfang schuf Gott“ *Naturwissenschaftsphilosophische, evolutionsbiologische und theologische Überlegungen zu Zeit und Ewigkeit*, SdZ 212(1994), s. 477-480.

³⁴ H. FRAUENKNECHT, *Urknall, Urzeugung und Schöpfung*, Wiesbaden 1976, s. 12-68; K. RAHNER, *Die Größe des Kosmos als existentielles und theologisches Problem*, GCC III, s. 69-72; K. HÜBNER, *Die biblische Schöpfungsgeschichte im Lichte moderner Evolutionstheorie*, w: *Vom Anfang*, red. J. AUDRETSCH, s. 188-203; A. DEISSLER, *Biblische Schöpfungsgeschichte und physikalische Kosmogonie*, w: *Vom Anfang*, red. J. AUDRETSCH, s. 176-187; J. DORSCHER, *Mensch und Universum*, w: *Mensch und Universum*, red. tenże, s. 5-145; S.L. JAKI, *Bóg i kosmologowie*, tłum. P. BOLTUĆ, Racibórz 1995.

(4) Biologia i teologia. Obejmuje zagadnienia związane z powstaniem człowieka, jego rozwojem, wyjątkową pozycją w świecie istot żywych. Tu przyporządkować można także tematykę związaną z pojęciem życia i śmierci³⁵

(5) Technika – ekologia – teologia. Tematyka ta ma wymiar bardziej etycznie (moralno)-praktyczny i jest nowym miejscem spotkania teologów z przyrodnikami³⁶

Proponowane bloki tematyczne w swej zawartości treściowej nie są rozłączne, ale przecinają się i zachodzą na siebie, dlatego nie zawsze istnieje możliwość jednoznacznego zakwalifikowania konkretnego tematu szczegółowego, który staje się podłożem dla tematyki w relacji teologia i nauki przyrodnicze. Zaproponowany podział ma na celu ukazanie szerokiego zakresu możliwości spotkań pomiędzy tymi naukami, jak i złożoność tego zagadnienia, które swój początek bierze w naukach przyrodniczych i daje możliwość wyprowadzenia teologicznych implikacji, bądź odwrotnie wychodzi – od teologii i daje możliwość, a nierzadko konieczność uwzględnienia wyników nauk przyrodniczych, bezpośrednio albo pośrednio za pośrednictwem odpowiedniej nauki filozoficznej. Ponadto podział ten, mimo istotowych różnic pomiędzy tymi naukami, wskazuje na wielostronne powiązania pomiędzy nimi, które, z jednej strony, nie pozostają wolne od pytań, na które nie ma jednoznacznych odpowiedzi, a z drugiej strony pobudzają do coraz to nowszych poszukiwań.

Ukazane w artykule rozumienie relacji teologia – nauki przyrodnicze powiązane jest ściśle ze zmianami, jakie dokonały się w samorozumieniu tych nauk. Z jednej strony rozwój nauk fizykalnych na przełomie XIX i XX wieku stał się przyczyną odejścia nie tylko od deterministycznego rozumienia praw

³⁵ J. HÜBNER, *Theologie und biologische Entwicklungslehre. Ein Beitrag zum Gespräch zwischen Theologie und Naturwissenschaft*, München 1966; J. HEMLEBEN, *Biologie und Christentum*, Stuttgart 1971; H. HOFER, G. ALTNER, *Die Sonderstellung des Menschen*, Stuttgart 1972; W. KUHN, *Der Mensch - nur ein nackter Affe? Die Sonderstellung des Menschen aus der Sicht einer erweiterten biologischen Anthropologie*, SdZ 103(1978), s. 484-486; W. HEINTZLER, *Der Mensch im Kosmos - Krone der Schöpfung oder Zufallsprodukt*, Stuttgart 1981; K. RAHNER, *Das Problem des Todes in theologischer Deutung und in naturwissenschaftlichem Verständnis*, CGG III, s. 66-68.

³⁶ H.R. MÜLLER-SCHWEFE, *Technik und Glaube*, Göttingen 1971, s. 116-190; F. BURGEY, *Die Verantwortung des Naturwissenschaftlers aus seine religiösen Überzeugung*, w: *Naturwissenschaft und Glaube*, red. G. SÜBMANN, F. BURGEY, München 1980, s. 21-35; G. ALTNER, *Konturen und Postulate aktueller christliche Schöpfungsverantwortung*, CGG XX, s. 108-115; J. MOLTMANN, *Gott in der Schöpfung. Ökologische Schöpfungslehre*, München 1985; P. SCHOTSMANS, *Schöne neue Welt-zum Greifen nahe? Die Herausforderung der Ethik durch die Genetik*, Con 25(1989), s. 248-258; *Ökologische Theologie. Perspektiven zur Orientierung*, red. A. GÜNTER, Stuttgart 1989; S. DAECKE, *Naturwissenschaft und Technik-Bedrohung oder Bewahrung der Schöpfung? w: Naturwissenschaft und Glaube. Natur- und Geisteswissenschaftler auf der Suche nach einem neuen Verständnis von Mensch und Technik, Gott und Welt*, red. H. MÜLLER, München 1993, s. 46-67; G. ALTNER, *Christentum und Natur-Probleme eines vernachlässigten Verhältnisses*, w: *Natur in der Krise. Philosophisches Essays zur Naturtheorie und Bioethik*, red. R. LÖW, R. SCHENK, Hildesheim 1994, s. 147-165.

przyrody na rzecz indeterministycznego ich ujmowania, lecz także odejścia od czysto pozytywistycznego rozumienia nauk przyrodniczych. Z drugiej strony podnoszone przez teorię nauk zarzuty wobec teologii jako nauki stały się impulsem do podjęcia badań nad jej epistemologiczno-metodologicznymi zasadami. Dokonana w ramach tych nauk refleksja oznacza w przypadku współczesnych nauk przyrodniczych, że ze względu na nałożone sobie metodyczne samoograniczenie stają się one coraz bardziej świadome tego, iż ich poznanie nie ogarnia całej rzeczywistości; dlatego niezasadne staje się przypisywane im niekiedy roszczenia do totalnych wyjaśnień badanej rzeczywistości. Natomiast dla teologii oznacza odzyskanie świadomości swego osobliwego przedmiotu badań, jak i uwolnienie się od pretensji udzielania odpowiedzi na pytania czysto przyrodnicze.

Ta odnowiona albo pozyskana świadomość metodologiczna obydwu dyscyplin stwarza lepszą możliwość do kształtowania się wzajemnego dialogu, który mógłby prowadzić do częściowej harmonizacji tych ważnych dla człowieka dziedzin poznania. Harmonizacja taka wskazywałaby z jednej strony niesprzeczność epistemologiczną pomiędzy teologią a naukami przyrodniczymi, z drugiej strony na dopełnianie się tych nauk, co się tyczy ich sposobu patrzenia na świat. Tego typu zintegrowanie tych dwóch wymiarów wiedzy jest niezwykle ważne dla konkretnego człowieka, który i jako część przyrody, i jako uprawiający nauki przyrodnicze jest równocześnie powołany do zbawienia³⁷; jest to przecież człowiek, w którym te dwa sposoby poznania spotykają się, a nierzadko, ze względu na brak zintegrowania, stają się przyczyną trudności światopoglądowych.

³⁷ K. RAHNER, *Menschliche Heilsgeschichte*, s. 76; PEACOCKE, *Teologia i nauki przyrodnicze*, s. 17.